

Nieodpowiedzialny żart zakończył podróż obywatela Polski

16.07.2026

Nieprzemyślany żart pasażera podczas kontroli bezpieczeństwa na lotnisku Kraków-Balice doprowadził do uruchomienia obowiązujących procedur.

Do zdarzenia doszło 15 lipca przed odlotem rejsowego samolotu do Irlandii. W trakcie kontroli bezpieczeństwa mężczyzna oświadczył, że w jego zegarku znajduje się „bomba”. Zgodnie z obowiązującymi procedurami informacja została potraktowana jako potencjalne zagrożenie, a pracownik Służby Ochrony Lotniska niezwłocznie powiadomił funkcjonariuszy z Placówki Straży Granicznej w Krakowie-Balicach.

Podróżny wyjaśnił, że jego słowa były jedynie nieprzemyślanym żartem. Pomimo złożonych wyjaśnień i przeprosin funkcjonariusze przeprowadzili ponowną kontrolę mężczyzny oraz jego bagażu. Nie ujawniono żadnych przedmiotów mogących stanowić zagrożenie.

Za swoje zachowanie mężczyzna został ukarany mandatem karnym za naruszenie przepisów ustawy – Prawo lotnicze. Na tym jednak konsekwencje się nie zakończyły. Decyzją przewoźnika został wycofany z rejsu, w związku z czym nie odleciał do Dublina.



Nieodpowiedzialny żart zakończył podróż obywatela Polski